

## Europejczyk w globalnym świecie - Stanisław Barańczak

Stanisław Barańczak urodził się w 1946 roku w Poznaniu, w rodzinie inteligenckiej. Jego siostrą jest Małgorzata Musierowicz, popularna powieściopisarka młodzieżowa. Poeta studiował filologię polską na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Należał do poznańskiej literackiej grupy „Próby”, a także współpracował z redakcją czasopisma „Nurt”.

Jako poeta zadebiutował na łamach „Odry” w 1956 roku. W 1968 roku ożenił się z Anną Bryłką. W 1973 roku obronił rozprawę doktorską na temat poezji Mirona Białoszewskiego. **Barańczak był jednym z założycieli KOR-u (Komitetu Obrony Robotników), asygnował „list 59” protestujący przeciwko poprawkom do konstytucji PRL, a także redagował „Zapis”, jedno z najważniejszych czasopism II obiegu wydawniczego.** Sprawy te negatywnie zaważyły na karierze naukowej poety. W 1977 roku został zwolniony z uczelni, a jego dzieła objęto zakazem druku.

**W 1980 roku Barańczak zaangażował się w działalność „Solidarności”.** Udało mu się odzyskać utracone stanowisko, jednak wkrótce wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie otrzymał posadę wykładowcy literatury polskiej na Uniwersytecie Harvarda. Redagował „Zeszyty Literackie” wydawane w Paryżu, a także był redaktorem naczelnym „The PolishReview”.

Barańczak jest laureatem licznych nagród, między innymi Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski. Otrzymał także doktorat honoris causa Uniwersytetu Śląskiego i Uniwersytetu Jagiellońskiego. Mieszka w Stanach Zjednoczonych.

### Stanisław Barańczak - charakterystyka twórczości

Stanisław Barańczak to jeden z najwybitniejszych polskich poetów współczesnych, eseista, literaturoznawca, wykładowca, krytyk literacki i tłumacz. Jego pierwszy tom poetycki, **„Korekta twarzy”,** ukazał się w 1968 roku. **Stanowił on jeden z najważniejszych głosów pokolenia Nowej Fali.**

W swojej pierwszej książce poetyckiej, podobnie jak w kolejnych tomach („**Jednym tchem**” 1970, „**Dziennik poranny**” 1972) Barańczak **wyraźnie nawiązywał do nurtu lingwistycznego,** któremu patronowali Miron Białoszewski i Tymoteusz Karpowicz. Różnorodne operacje na języku miały tu na celu **demaskację kłamstw propagandy komunistycznej.** Głównymi zabiegami poetyckimi stały się więc **parodia nowomowy i polisemia** (wieloznaczność), osiągnięta dzięki stosowaniu przerzutni i łamaniu naturalnej składni zdania.

Barańczak napisał również ważną książkę, będącą swoistym nowofalowym manifestem pt.: **„Nieufni i zadufani. Romantyzm i klasycyzm w młodej poezji lat sześćdziesiątych” (1971).**

Jak wskazuje Stanisław Burkot, począwszy od tomu „Ja wiem, że to niesłuszne”, który ukazał się w Paryżu w 1977 roku, nastąpiło u Barańczaka odejście od wieloznaczności i swoisty powrót do klasycznej wersyfikacji. **Kwestie społeczno-polityczne ustąpiły miejsca zagadnieniom egzystencjalnym.** Poeta przedstawiał ludzki los na tle współczesnych zmian cywilizacyjnych, interesowały go codzienność i otoczenie człowieka (zwłaszcza szare i smutne krajobrazy komunistyczne), przestrzeń, w której stara się żyć i marzyć, ale także

**metafizyka**. Tematykę tę możemy znaleźć w tomach: „Sztuczne oddychanie” (Londyn 1978), „Tryptyk z betonu, zmęczenia i śniegu” (Paryż 1981), „Atlantyda i inne wiersze” (Londyn 1986), „Widokówka z tego świata i inne rymy z lat 1986-1988”.

Ostatnią dotychczas wydaną książką poetycką Barańczaka była „Chirurgiczna precyzja” z 1998 roku.

Jest on także autorem **szkiców i rozpraw** teoretycznoliterackich, antropologicznych oraz diagnozujących główne nurty i tendencje w literaturze współczesnej: „Ironia i harmonia. Szkice o najnowszej literaturze polskiej”, „Język poetycki Mirona Białoszewskiego”, „Knebel i słowo. O literaturze krajowej w latach siedemdziesiątych”, „Czytelnik ubezwłasnowolniony. Perswazje w masowej kulturze literackiej PRL”, „Przed i po. Szkice o poezji krajowej przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych”.

Ważną część twórczości Barańczaka stanowią także **prace translatorskie**, np. antologia angielskiej poezji metafizycznej czy „Podróż zimowa” – tłumaczenie pieśni Franciszka Schuberta.

## **Stanisław Barańczak *Co będzie świadectwem***

### **Krystynie i Ryszardowi Krynickim**

Nie nasze podręczniki historii, których nikt  
nie otworzy, bo i po co, nie  
gazety, które nigdy nie były otwarte  
na rzeczywistość (jeśli nie liczyć niektórych  
nekrologów i prognoz pogody), nie listy,  
które tak często były otwierane, że  
niczego w nich nie mogliśmy pisać otwarcie,  
i nawet nie literatura, też zamknięta  
w sobie, w szufladach urzędników albo  
w tekturowych trumienkach okrojonych wydań

jeśli co pozostanie, to otwarte oczy  
tego dziecka, co dzisiaj nie może zrozumieć  
naszego świata zamkniętego – i  
otwiera usta, aby zadać nam pytanie;  
i jeśli nie przestanie powtarzać swych pytań,  
da kiedyś naszej prawdzie otwarte świadectwo.